

Sygn. akt I ACa 37/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Biedroń (spr.)
Sędziowie:	SSA Tadeusz Nowakowski SSA Dariusz Kłodnicki
Protokolant:	Teresa Wróbel-Płatek

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **S.A. we W.**

przeciwko **J. C. i Z. G.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego J. C.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 13 czerwca 2011 r. sygn. akt X GC 268/10

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w części dotyczącej pozwanego J. C. w ten sposób, że powództwo wobec tego pozwanego oddala i zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego J. C. kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**
- 2. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego J. C. kwotę 32.000 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził solidarnie od pozwanych J. C. i Z. G. na rzecz strony powodowej (...) S.A. z siedzibą we W. kwotę 640.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, liczonymi od dnia 21.06.2010 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 39.720 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd Okręgowy, przedstawiały się następująco.

(...) sp. z o.o. prowadziła działalność handlową. W dniu 31.01.2005 r. został złożony wniosek o ogłoszenie jej upadłości z możliwością zawarcia układu. Postanowieniem z dnia 30.03.2005 r. Sąd Rejonowy dla (...) ogłosił upadłość (...) sp. z o.o., obejmującą likwidację jej majątku. Syndyk w dniu 12.03.2007 r. sporządził ostateczny plan podziału, o którym ogłoszono w dniu 02.04.2007 r. w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. Postanowieniem z

dnia 20.04.2007 r. Sędzia – Komisarz zatwierdził ostateczny plan podziału. Postanowieniem z dnia 21.06.2007 r. Sąd upadłościowy stwierdził zakończenie postępowania upadłościowego, o czym w dniu 05.07.2007 r. ogłoszono w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. W trakcie postępowania upadłościowego została uznana wierzytelność przysługująca stronie powodowej w stosunku do upadłej spółki w kwocie 761.397,77 zł, zaliczona do kategorii IV. W planie podziału zaspokojono wierzycieli w kwotach stanowiących 19.1411384% uznanych wierzytelności. W dniu 07.06.2010 r. strona powodowa otrzymała tytuł egzekucyjny przeciwko spółce w postaci wyciągu z listy wierzytelności.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w stosunku do obu pozwanych. Bezsporne było, iż stronie powodowej wobec upadłej spółki przysługiwała wierzytelność w kwocie 761.397,77 zł, niezaspokojona przez spółkę. Podstawą prawną dochodzonego roszczenia był przepis art. 299 k.s.h.

Sąd pierwszej instancji uznał, że zgłoszony przez pozwanego ad. 2 zarzut przedawnienia był sprekludowany w świetle przepisu art. 479¹² § 2 k.p.c. i pozwany ad. 2 nie mógł się skutecznie powoływać na zarzut przedawnienia, podniesiony w terminie przez pozwanego ad. 1, gdyż nie był to zarzut wspólny obu pozwanych. Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił przy tym zarzutu przedawnienia, podniesionego przez pozwanego ad. 1. Roszczenie strony powodowej podlegało 3-letniemu terminowi przedawnienia, który biegł od daty obwieszczenia o zakończeniu postępowania upadłościowego (05.07.2007 r.), bowiem dopiero w tej dacie wierzyciel uzyskuje ostateczną wiedzę o tym, czy uzyska zaspokojenie z masy upadłości. W dacie wnoszenia pozwu (21.06.2010 r.) roszczenie strony powodowej nie było zatem przedawnione. Sąd pierwszej instancji uznał, iż obaj pozwani nie zgłosili w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości i było to działanie przez nich zawinione, co skutkowało uwzględnieniem roszczenia w stosunku do obu pozwanych.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd pierwszej instancji oparł na przepisach art. 98 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł pozwany ad. 1, podnosząc zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., mającego istotny wpływ na wynik sprawy, a polegającego na:

a) dowolnym przyjęciu, że strona powodowa dowiedziała się o bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce reprezentowanej przez obu pozwanych w dniu 05.07.2007 r.;

b) dowolnym przyjęciu, że pozwany ad. 1 nie wykazał, iż w odpowiednim terminie złożył wniosek o ogłoszenie upadłości reprezentowanej przez niego spółki.

W oparciu o powyższe zarzuty, pozwany ad. 1 wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i o zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów postępowania.

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany ad. 2 poparł apelację wniesioną przez pozwanego ad. 1.

Sąd Apelacyjny nadto ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany ad. 1 był prezesem zarządu (...) sp. z o.o. we W. w okresie 18.03.2002 r. – 14.09.2007 r., a pozwany ad. 2 wiceprezesem zarządu w okresie 25.09.2003 r. – 14.09.2007 r.

Dowód: Odpis pełny z rejestru przedsiębiorców, k. 35 – 43.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd Okręgowy i zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

W niniejszej sprawie ustalenia faktyczne pozostawały bezsporne i sprowadzały się do odtworzenia przebiegu postępowania upadłościowego. Strony nie kwestionowały podjętych w nim czynności ani ich dat, jak również

odtworzonej przez Sąd pierwszej instancji sytuacji finansowej spółki reprezentowanej przez pozwanych. Spór dotyczył przede wszystkim przedawnienia roszczenia wywiedzionego przez stronę powodową, a w dalszej kolejności – wykładni przepisów art. 299 § 1 k.s.h. i art. 299 § 2 k.s.h., określających przesłanki odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz domniemania z nią związane. Strony spierały się zatem o oceny, a nie o fakty. Sąd Apelacyjny podzielił w tej sytuacji ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd pierwszej instancji, przyjmując je za własne. Ustalenia te, niekiedy zbyt rozbudowane w stosunku do przedmiotu sporu, wymagały jednak uzupełnienia o wskazanie, jaką rolę w (...) sp. z o.o. we W. pełnili pozwani. Określenie ich funkcji w okresie, w którym według strony powodowej zaistniały podstawy do ogłoszenia upadłości (...) sp. z o.o. we W., było niezbędne do ustalenia, czy pozwani posiadają legitymację bierną w niniejszym postępowaniu. Ustalenia te winny dla Sądu pierwszej instancji stanowić punkt wyjścia w procesie odtwarzania faktów istotnych dla rozstrzygnięcia. Ich pominięcie rodziło konieczność uzupełnienia stanu faktycznego na etapie postępowania apelacyjnego.

Spór w postępowaniu apelacyjnym koncentrował się na następujących kwestiach: przedawnieniu roszczenia strony powodowej w stosunku do pozwanego ad. 1 oraz terminowości zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki reprezentowanej przez pozwanych. Pozwany ad. 1, będący autorem apelacji, błędnie zakwalifikował wskazane zarzuty jako naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c., nie podważając jednocześnie oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, podnosząc w istocie błędne zastosowanie przepisów prawa materialnego do ustalonego przez Sąd stanu faktycznego. Zarzuty apelacji zostały zatem przez Sąd Apelacyjny ostatecznie potraktowane jako zarzuty naruszenia przepisu art. 442¹ § 1 k.c. oraz art. 229 § 1 k.s.h. i art. 299 § 2 k.s.h.

W pierwszej kolejności rozważeniu podlegały zastrzeżenia apelacji dotyczące nieuwzględnienia przez Sąd pierwszej instancji zarzutu przedawnienia, jako najdalej idącego. Uwzględnienie tegoż zarzutu rodziło bowiem konieczność oddalenia powództwa, bez konieczności analizowania przesłanek odpowiedzialności członków zarządu, domniemań z nią związanych oraz weryfikowania wysokości kwotowej roszczenia objętego pozwem.

Strona powodowa wywiodła swe roszczenie z przepisu art. 299 § 1 k.s.h., zgodnie z którym, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Do roszczeń wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko członkom jej zarządu (art. 299 k.s.h.) mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym i to zarówno w odniesieniu do początku biegu terminu jak i długości terminu przedawnienia takich roszczeń (uchwała składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 07.11.2008 r., III CZP 72/08, OSNC 2009/2/20, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 r., II CSK 301/07).

W niniejszej sprawie wątpliwości budził początek biegu terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez stronę powodową. Trafnie Sąd Okręgowy wiązał początek tego terminu z chwilą dowiedzenia się o szkodzie w postaci niemożności zaspokojenia wierzytelności z majątku dłużnika - (...) sp. z o.o. we W. oraz osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Błędnie natomiast Sąd pierwszej instancji uznał, iż strona powodowa dowiedziała się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia dopiero z dniem ogłoszenia o wydaniu postanowienia o zakończeniu postępowania upadłościowego, czyli w dniu 05.07.2007 r.

Zgodnie z przepisem art. 368 ust. 1 ustawy z dnia 28.02.2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (j.t. - Dz. U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361, dalej: PrUipN), w sprawach, w których postępowanie upadłościowe obejmowało likwidację majątku, Sąd po wykonaniu ostatecznego planu podziału stwierdzi zakończenie postępowania upadłościowego. Orzeczenie to zapada zatem wówczas, gdy zostały już dopełnione czynności zmierzające do osiągnięcia celu postępowania upadłościowego, którym jest zaspokojenie roszczeń wierzycieli w najwyższym stopniu (art. 2 PrUipN), tj. po sporządzeniu planu podziału, ogłoszeniu o nim i po jego wykonaniu.

Z kolei orzeczenie o sporządzeniu ostatecznego planu podziału masy upadłości zostaje wydane wówczas, gdy w istniejącym stanie sprawy wiadomo, że syndyk nie będzie podejmował żadnych czynności, zmierzających do likwidacji masy upadłości, gdyż cały majątek upadłego objęty postępowaniem upadłościowym już został zlikwidowany i przeznaczony na zaspokojenie wierzycieli. Ostateczny plan podziału masy upadłości przesądza w jakim stopniu,

poszczególni wierzyciele zostaną ostatecznie zaspokojeni. Po sporządzeniu ostatecznego planu podziału podejmowane są jedynie czynności związane z ewentualnym zaskarżeniem planu podziału a po jego uprawomocnieniu, czynności związane z wykonaniem tego planu to jest z przekazaniem wierzycielom określonych w planie podziału kwot pieniężnych. Tym samym postanowienie o zakończeniu postępowania upadłościowego nie niesie dla wierzyciela żadnej informacji czy w jakim stopniu jego wierzytelność wobec upadłego zostanie zaspokojona. Dla wierzyciela źródłem wskazanych informacji jest właśnie plan podziału, o którym mowa w przepisie art. 347 PrUpiN. Zgodnie z powołanym przepisem, syndyk sporządza i składa sędziemu – komisarzowi plan podziału funduszków masy upadłości, w którym:

- 1) określa sumę podlegającą podziałowi;
- 2) wymienia wierzytelności i prawa osób uczestniczących w podziale;
- 3) określa sumę, jaka każdemu z uczestników przypada z podziału;
- 4) wskazuje, które sumy mają być wypłacone, a które i z jakich przyczyn mają być pozostawione w depozycie sądowym;
- 5) określa, czy plan podziału jest częściowy czy ostateczny.

Plan podziału jest zatem tym dokumentem, z którego wierzyciel czerpie wiarygodne informacje o tym, czy zgłoszona przezeń wierzytelność zostanie zaspokojona, w której kolejności i w jakiej wysokości. Zasadnie podnosił zatem apelujący, że strona powodowa wiedziała o realności zaspokojenia swej wierzytelności już w chwili ogłoszenia o sporządzeniu planu podziału. Czynności późniejsze, przewidziane przez ustawę, tj. zatwierdzenie planu podziału (art. 351 PrUpiN) oraz jego wykonanie (art. 352 i n. PrUpiN), pozostawały zatem bez wpływu na ocenę stanu wiedzy wierzyciela i tym samym wymagalności roszczenia strony powodowej, skierowanego obecnie do pozwanych. Odnoszenie się do chwili zatwierdzenia planu podziału było bezprzedmiotowe – strona powodowa nie kwestionowała bowiem nigdy sporządzonego planu podziału, co oznaczało, iż suma jaką strona powodowa ostatecznie uzyska z majątku dłużnika nie będzie wyższa niż określona w planie podziału.

Na marginesie można zauważyć, że nawet gdyby wiązać chwilę w jakiej strona powodowa dowiedziała się o szkodzie w postaci niemożności zaspokojenia wierzytelności z majątku dłużnika – (...) sp. z o.o. we W., z chwilą zatwierdzenia ostatecznego planu podziału, to z uwagi, że postanowienie sędziego-komisarza zostało wydane w dniu 20.04.2007 r., to roszczenie strony powodowej w chwili wniesienia pozwu było już przedawnione. Natomiast próby wiązania przez Sąd pierwszej instancji braku możliwości powzięcia wiedzy o wymienionych okolicznościach w związku z nieogłoszeniem o zatwierdzeniu planu podziału nie mogły się powieść z dwóch przyczyn. Po pierwsze – wystarczającą funkcję informacyjną pełni ogłoszenie o sporządzeniu planu podziału oraz o terminie przewidzianym dla zgłoszenia zarzutów. Po drugie – w sprawie nie wniesiono zarzutów, a więc stan wiedzy strony powodowej był dokładnie taki sam w chwili ukazania się ogłoszenia, jak i w chwili zatwierdzenia planu podziału.

Również chwila wykonania planu podziału pozostawała irrelevantna, gdyż jego realizacja następowała zgodnie z danymi w nim zawartymi, dostępnymi dla wierzycieli z chwilą ogłoszenia o sporządzeniu planu podziału, a zatem nie miała żadnego wpływu na wiedzę strony powodowej o niezaspokojeniu jej wierzytelności. Argumentacja Sądu pierwszej instancji, który uznał, że chwilą w jakiej wierzyciel dowiedział się o szkodzie w postaci niemożności zaspokojenia wierzytelności z majątku dłużnika, jest chwila zakończenia postępowania upadłościowego, sprowadzała się do wskazania teoretycznych możliwości ujawnienia się majątku dłużnika już po sporządzeniu czy wykonaniu planu podziału a nawet po zakończeniu postępowania upadłościowego czy po likwidacji spółki prawa handlowego. Oczywiście takiej możliwości nie można wykluczyć, także przecież po stwierdzeniu przez komornika bezskuteczności egzekucji możliwe jest ujawnienie się majątku dłużnika. Jednak przydanie tej czysto hipotetycznej możliwości waloru prawnego oznaczałoby, że w istocie roszczenie strony powodowej nigdy nie ulegałoby przedawnieniu, gdyż zawsze informacji o bezskuteczności egzekucji można by postawić zarzut, że nie jest to informacja absolutnie pewna, bo możliwość niespodziewanego i nieoczekiwanego ujawnienia się majątku dłużnika teoretycznie istnieje.

W ocenie Sądu Apelacyjnego sama potencjalna możliwość ujawnienia się majątku dłużnika po sporządzeniu ostatecznego planu podziału czy po zakończeniu postępowania upadłościowego czy nawet po wykreśleniu upadłego z rejestru, nie mogła rzutować na ocenę świadomości strony powodowej, dotyczącej możliwości uzyskania zaspokojenia z masy upadłości. Sytuacje omawiane przez Sąd Okręgowy (uzupełniający plan podziału, dalsze zaspokojenie wierzycieli już po likwidacji spółki), pozostały czysto hipotetyczne, a wszelkie spekulacje, dotyczące możliwych jedynie teoretycznie czynności, podejmowanych po wykonaniu planu podziału, nie mogły prowadzić do zniekształcenia oceny stanu wiedzy strony powodowej o możliwości uzyskania zaspokojenia z masy upadłości.

Dodatkowo, należało podkreślić, iż w judykaturze dopuszcza się również powiązanie momentu powzięcia wiedzy o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia z chwilą uzyskania wiadomości, na podstawie bilansu, o stanie finansów dłużnika, który stał się podstawą oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości z powodu braku środków na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 08.04.2009 r., V CSK 385/08, Lex nr 497670). W rozpoznawanej sprawie tym bardziej dopuszczalne było zatem przyjęcie, iż strona powodowa dowiedziała się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia z chwilą ogłoszenia o planie podziału.

Sąd Apelacyjny stanął zatem na stanowisku, iż wiedzę o stopniu zaspokojenia wierzytelności z masy upadłości, strona powodowa uzyskała z chwilą opublikowania ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym (art. 349 PrUpiN) o sporządzeniu planu podziału. Już w tym momencie wiedziała, jaka suma podlega podziałowi między wszystkich wierzycieli, którzy zgłosili się w postępowaniu upadłościowym, a także – czy i jaka konkretnie kwota przypadnie jej w wyniku podziału masy.

Powyższy pogląd nie pozostaje w sprzeczności za stanowiskiem zajęтым w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23.06.2008 r. (V CSK 130/2008), na które to orzeczenie powołuje się Sąd Okręgowy, gdzie wskazano, iż bieg terminu przedawnienia roszczenia z art. 299 k.s.h. należy liczyć od dnia dowiedzenia się przez powoda o wydaniu postanowienia o umorzeniu postępowania upadłościowego. Zauważyć bowiem trzeba, że w przypadku, gdy majątek dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego, to dokumentem miarodajnie okoliczność tę wskazującym jest właśnie postanowienie o umorzeniu postępowania upadłościowego. A zatem postanowienie o umorzeniu postępowania upadłościowego pełni z punktu widzenia powiadomienia wierzyciela o możliwości zaspokojenia się majątku dłużnika zasadniczo inną rolę, niż postanowienie o zakończeniu postępowania upadłościowego, które w istocie informuje jedynie o tym, że końcowe czynności związane z wykonaniem planu podziału zostały wykonane, natomiast to czy i w jakiej kwocie poszczególni wierzyciele zostaną ostatecznie zaspokojeni wynika z ostatecznego planu podziału masy upadłości a nie z postanowienia o zakończeniu postępowania upadłościowego.

Zgodnie z przepisem art. 349 PrUpiN, Sędzia – komisarz zawiadamia upadłego i członków rady wierzycieli oraz ogłasza przez obwieszczenie i ogłoszenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, że plan podziału można przeglądać w sekretariacie Sądu i w terminie dwóch tygodni od dnia obwieszczenia wносить zarzuty przeciwko planowi podziału. Niezależnie zatem od tego, że ogłoszenie o sporządzeniu planu podziału ukazało się także w Gazecie (...), miarodajny winien być moment ukazania się ogłoszenia, przewidzianego ustawowo w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. Ogłoszenie to opublikowano 2.04.2007 r. i w tym też dniu strona powodowa dowiedziała się, w jakim stopniu nie uzyska zaspokojenia wierzytelności przysługującej jej wobec spółki, reprezentowanej przez pozwanych. Z uwagi na niezmienny od 2003 r. sposób reprezentacji spółki, musiała wiedzieć także w tym dniu o osobach obowiązanych do naprawienia szkody. Jej roszczenie podlegało zatem ocenie w świetle przepisu art. 442¹ § 1 k.c. (art. 2 ustawy z dnia 16.02.2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 80, poz. 538), zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przepis ten wiąże początek terminu przedawnienia z uzyskaniem przez uprawnionego obiektywnie uprawdopodobnionych informacji dotyczących faktu powstania szkody i osoby obowiązanej do jej naprawienia (wyrok SN z dnia 23.10.2008 r., V CSK 130/08, Lex 479334., z 02.10.2007 r., II CSK 301/07, Lex 332957).

W niniejszej sprawie momentem takim jest dowiedzenie się powoda o bezskuteczności egzekucji, czyli ogłoszenie o planie podziału. Roszczenie strony powodowej przedawniło się zatem w dniu 2.04.2010 r. Pozew wniesiony w dniu 21.06.2010 r. został zatem złożony po upływie terminu przedawnienia objętego nim roszczenia, co obliowało do uwzględnienia podniesionego przez skarżącego zarzutu przedawnienia. Zarzut naruszenia przepisu art. 442¹ § 1 k.c. okazał się zatem zasadny.

Skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia skutkować musi oddaleniem powództwa bez badania istnienia podstaw odpowiedzialności pozwanego oraz bez weryfikacji kwotowej dochodzonego roszczenia. Z tej też przyczyny merytoryczna analiza zarzutu naruszenia przepisów art. 299 § 1 k.s.h. i art. 299 § 2 k.s.h. okazała się zbędna.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny dokonał zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w stosunku do pozwanego ad. 1 (art. 386 § 1 k.p.c.).

Konsekwencją zmiany wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o żądaniu głównym była też modyfikacja orzeczenia o kosztach procesu. Postępowanie przed Sądem pierwszej instancji ostatecznie wygrał pozwany ad. 1, a zatem strona powodowa, jako przegrywająca, winna zwrócić pozwanemu ad. 1 poniesione przez niego koszty procesu (art. 98 § 1 k.p.c. i art. 98 § 3 k.p.c.). Zasądzona z tego tytułu na rzecz pozwanego ad. 1 kwota 7.200 zł obejmowała wynagrodzenie jego pełnomocnika, ustalone na podstawie przepisu § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348).

Sąd Apelacyjny nie znalazł przy tym podstaw do dokonania zmiany zaskarżonego wyroku również na korzyść niewnoszącego apelacji pozwanego ad. 2. Zgodnie z przepisem art. 378 § 2 k.p.c., w granicach zaskarżenia Sąd drugiej instancji może z urzędu rozpoznać sprawę także na rzecz współuczestników, którzy wyroku nie zaskarżyli, gdy będące przedmiotem zaskarżenia prawa lub obowiązki są dla nich wspólne. Przykładem wspólności praw i obowiązków, tworzącej współuczestnictwo materialne zwykle (niejednolite) jest właśnie odpowiedzialność solidarna, przypisana pozwanym z mocy przepisu art. 299 § 1 k.s.h. Sąd Apelacyjny uznał jednak, iż podniesienie przez jednego z apelujących dłużników solidarnych zarzutu przedawnienia roszczenia nie stanowi podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku również na rzecz tego współuczestnika sporu, który nie wniósł apelacji. Przywołany już przez Sąd pierwszej instancji przepis art. 375 § 1 k.c. stanowi, że dłużnik solidarny może się bronić zarzutami, które przysługują mu osobiście względem wierzyciela, jak również tymi, które ze względu na sposób powstania lub treść zobowiązania są wspólne wszystkim dłużnikom. Zarzuty wspólne wszystkim dłużnikom solidarnym z uwagi na sposób powstania zobowiązania mogą się odnosić do: wad oświadczenia woli, skutkujących bezwzględną nieważnością czynności prawnej, niezachowania formy czynności prawnej zastrzeżonej ad solemnitatem, nieważności czynności prawnej z powodu jej sprzeczności z prawem lub z zasadami współżycia społecznego. Do grupy zarzutów wspólnych dłużnikom solidarnym ze względu na treść zobowiązania zalicza się natomiast te zarzuty, które związane są z wygaśnięciem zobowiązania z uwagi na jego wykonanie, niezawinioną niemożliwość następczą świadczenia, złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego, odnowienie lub zwolnienie z długu skuteczne wobec wszystkich dłużników. Zarzuty tego rodzaju mogą także odwoływać się do przedwczesności żądania w związku z zastrzeżeniem terminu na korzyść wszystkich współdłużników albo też do niespełnienia świadczenia wzajemnego (por. W. Dubis w: E. Gniewek (red.), „ Kodeks cywilny. Komentarz,” , Warszawa 2008, s. 604). Z powołanego przepisu wynika zatem, że dłużnik solidarny nie może się bronić zarzutami przysługującymi osobiście innemu dłużnikowi, a do takich zarzutów zalicza się zarzut przedawnienia (por. M. Sychowicz w: G. Bieniek, H. Ciepła, S. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, „Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1” , Warszawa 2009, s. 122). Samo przedawnienie roszczenia nie wyklucza bowiem ani dobrowolnego spełnienia świadczenia przez dłużnika, ani dochodzenia roszczenia na drodze sądowej, ani też wydania wyroku uwzględniającego powództwo, w sytuacji, gdy pozwany nie podniesie zarzutu przedawnienia. Sam upływ terminu przedawnienia oznacza, że roszczenie wierzycielowi przysługuje, lecz ten, przeciwko komu jest ono kierowane, może się uchylić od zaspokojenia roszczenia. Podniesienie zarzutu przedawnienia przez jednego z dłużników solidarnych nie rodzi zatem skutku wobec pozostałych dłużników solidarnych, którzy zarzutu takiego nie podnieśli, gdyż oni nadal pozostają

zobowiązani. Uwzględnienie zarzutu przedawnienia wobec apelującego dłużnika solidarnego nie stwarza podstaw do dokonania na podstawie przepisu art. 378 § 2 k.p.c. zmiany zaskarżonego wyroku na korzyść tego dłużnika solidarnego, który nie wniósł apelacji.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny orzeczeniem objął wyłącznie sprawę toczącą się między stroną powodową a apelującym pozwanym ad. 1.

Ze względu na to, że pozwany ad. 1 wygrał postępowanie apelacyjne w całości, należał mu się zwrot kosztów od przegrywającej strony powodowej (art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c.). Zasądzona z tego tytułu od strony powodowej na rzecz pozwanego ad. 1 kwota 32.000 zł obejmowała opłatę od apelacji, pobraną w wysokości 5% wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie przepisu art. 13 ust. 1 w zw. z art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. - Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594). Sąd Apelacyjny nie uwzględnił w kosztach procesu, poniesionych przez pozwanego ad. 1 na etapie postępowania apelacyjnego, wynagrodzenia adwokata, albowiem, mimo udzielonego pełnomocnictwa do działania w obu instancjach (k. 70), pełnomocnik pozwanego ad. 1 zakończył swą aktywność procesową na etapie złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji. Apelację wywiódł pozwany ad. 1 osobiście, na rozprawę apelacyjną pełnomocnik pozwanego ad. 1 się nie stawił. Całkowita bierność i absencja pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym spowodowała, że zasądzone na rzecz pozwanego ad. 1 koszty tego postępowania nie obejmowały wynagrodzenia pełnomocnika.

bp